

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63.

— BIAŁYSTOK —

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Sensacyjne oświadczenie polityka niemieckiego Korytarz gdański jest polski

BERLIN, 27.7. Znany przewodca pacyfizmu niemieckiego, redaktor Helmut Gerlach, ogłasza w „Friedenswerte” artykuł w sprawie granic polsko - niemieckich.

Miedzy innymi stwierdza, iż Korytarz, jako część byłej prowincji zachodnio-pruskiej, łączy

Poseł Szembek



planowany ambasadorem nadzwyczajnym na czas pogrzebu króla Ferdynanda

cy Poznańskie z morzem Bałtykiem, złożony jest z obszaru o charakterze czysto polskim, posiada jednak obszar z ludnością mieszaną.

Do obszarów o charakterze bezsprzecznie polskim zalicza Gerlach przede wszystkim Kaszuby, przyczem podkreśla, że Kaszubom nie można odmówić przynależności do narodowości polskiej.

Byłoby to — oświadcza autor — podobnym nonsensem, jak odmawianie Bawarczykom prawa zaliczania się do Niemiec, z tego jedynie powodu, iż używają innego dialektu, niż Niemcy zamieszkał w Berlinie. — Kaszubi poczuli się zawsze do narodowości polskiej, mówili po polsku, czytali pisma polskie i głosowali na polskie listy. Okręgi wyborcze: Nowe Miasto, Kartuzy, Starogard, Tczew, Chojnice i Tuchola, wybrały polskich posłów o brzmieniu większością. — W końcu swego artykułu p. Gerlach, który dosyć dużo miejsca poświęca Gdańskowi, oświadcza, że układ podpisany przez Niemcy powinien być przez nie uważany za święty. W rokowaniach handlowych w interesie obu państw sprawy drażliwa nie powinny być poruszana.

PO ROZMOWIE posła Patka z Cziczierinem

na temat zbliżenia Sowietów z Polską

MOSKWA, 27.7. — Tel. wł. — Wczoraj wieczorem rozeszła się pogłoska w kręgach politycznych, że konferencja ministra Patka z komisarzem Cziczierinem dała zadowalające wyniki. Rząd sowiecki zdecydowany jest, podobno, wznowić rokowania o pakt polityczny i tem przygotować grunt do politycznego i gospodarczego zbliżenia z Polską.

Odzywają się wprawdzie wśród polityków sowieckich i głosy pesymistyczne.

Pesymiści ci twierdzą, że do paktu o nieagresji nie dojdzie, że bieg rokowań trzeba będzie odwrócić i zacząć od traktatu handlowego. Traktat jednak handlowy nie da wyraźnych korzyści dopóty, dopóki nie nastąpi zupełne wyrównanie stosunków politycznych między obu państwami.

„Francja ma dość propagandy komunistycznej” oświadczył Cziczierinowi ambasador Herbet

PARYŻ 28.7. „Matin” donosi, iż ambasador Herbet po powrocie do Moskwy złożył niezwłocznie wizytę Cziczierinowi, któremu przedstawił, iż Francja jest znudzona ciągłymi zamieszkami, wywołanymi przez komunistyczną propagandę. Opinia francuska nie może dłużej znosić tej sytuacji i jeśli rząd Sowietów pragnie dojść do porozumienia i układów z Francją, musi powstrzymać niedopuszczalną agitację swoich przedstawicieli.

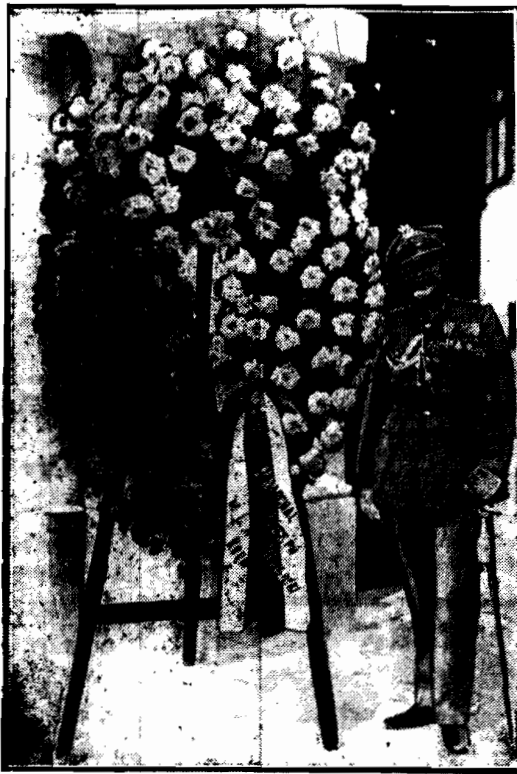
Herbet nie przyjął do wiadomości wyjaśnienia Cziczierina, który zgodnie ze stereotypową

formą dyplomacji sowieckiej oświadczył, iż propagandę prowadzi III międzynarodówka, a nie Sowietom S. S. S. R.

Pakt wieczystej przyjaźni między Ameryką i Francją

PARYŻ 27.7. Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że w początkach września należy oczekiwać rozpoczęcia rokowań francusko-amerykańskich o pakt wieczystej przyjaźni.

Wieniec od Marsz. Piłsudskiego



złożony na trumnie króla Rumunii przez polskiego attaché wojskowego w Bukareszcie mjr. Ludwiga.

Groźni przepowiadacze KOŃCA ŚWIATA zlagodnieli w więzieniu i proszą grzecznie o wolność

W więzieniach warszawskich przebywa od pewnego czasu kilku członków stowarzyszenia religijnego „Badaczy pisma świętego”. Otóż badacze na czele z prezesem swym, Wincentym Maciosem, przepowiadali w swoim czasie rychły koniec świata.

Przy tej sposobności podlegali ludność przeciwko kościołowi, co jest w myśl kodeksu — karalne. Podżegacze znaleźli się więc w więzieniu, aby tam oczekiwać zapowiedzianego końca świata. Gdy jednak spodziewana katastrofa zbyt długo nie nadchodziła, przewodca badaczy Wincenty Macios wniósł prośbę o ulaskawienie. Prośba została uwzględniona.

Na wieść o tem i inni badacze wystąpili z prośbami o ulaskawienie.

ROKOWANIA NIEMIECKO-LITEWSKIE PRZERWANE

BERLIN 27.7. — Tel. wł. — Prowadzone od dnia 19 b. m. niemiecko - litewskie rokowania handlowe zostały przerwane. Zawarcie traktatu niemiecko-litewskiego będzie mogło nastąpić dopiero po zarysowaniu się traktatu handlowego z Polską, co jest jak wiadomo kwestją kilku miesięcy.

Tajemnica 20 nekrologów

Funkcjonariusze sowieccy zginęli od kul kontrrewolucjonistów

BERLIN 27.7. — Tel. wł. — „Berliner Tageblatt” donosi z Leningradu, że w dziennikach sowieckich ukazały się nekrologi 20 funkcjonariuszy sowieckich, którzy zginęli w ostatnich czasach. Dziennik komentuje zgony urzędników sowieckich w ten sposób, iż pozostają one w

związku z wzmagałą się działalnością elementów kontrrewolucyjnych. „Berliner Tageblatt” robi nawet przypuszczenie, iż w Rosji sowieckiej mógł się zdarzyć jakiś zamach, zorganizowany przez kontrrewolucjonistów, o którym jednakże nie wolno w Sowietach pisać.

Wioślarze zagraniczni w Warszawie



W domu wczorajszym przez stołeczną przejeżdżał wioślarze węgierscy i czescy, którzy wezmą udział w wielkich międzynarodowych zawodach o mistrzostwo Polski w dniach 20 i 21 lipca w Budapeszcie. Miłych gości witali delegaci Polsk. Zw. Wioślarstwa z Andr. A. Lotbom na czele

Niebywałe uroszczenia Niemiec przed Trybunałem haskim

Za Chorzów żądają 31 milionów złotych marek

HAGA 27.7. — Tel. wł. — Stały trybunał sprawiedliwości w Hadze, rozpatrujący skargę rządu niemieckiego w sprawie fabryk związków azotowych w Chorzowie, uznał się wbrew stanowiska Polski, kompetentnym do rozpatrywania tej sprawy.

Rząd polski w memoriale złożonym trybunałowi domagał się przekazania całej sprawy mieszanemu trybunałowi polsko - niemieckiemu w Bytomiu. Decyzja trybunału haskiego o jego kompetencji do rozpatrywania tej sprawy zapadła 9 głosami przeciwko 3.

Sędzia polski w trybunale, prof. Erlich, odczytał votum separatum.

Rząd niemiecki domaga się, aby trybunał uznał słusność pretensji niemieckiej do skarbów polskiego w wysokości 31 milionów marek złotych na rzecz „Ober-schlesische und Bayerische Stickstoffwerke”, którym to towarzystwom rząd niemiecki sprzedał fikcyjnie zakłady chorzowskie tuż przed objęciem Śląska przez Polskę. Zakłady te, jako należące do rządu pruskiego, zostały przejęte przez rząd polski jako naturalna własność skarbu

Sprawę tych odszkodowań będzie teraz rozpatrywał trybunał haski, któremu rząd polski zapowiadał, aby pretensje niemieckie w wysokości 31 milj. marek zostały zrównoważone uzasadnionymi żądaniami Polski do skarbów

Rzeszy. Pretensje Polski do Niemiec odpowiadają w przybliżeniu 30 milionom marek złotych.

Nowy dowódca D. O. K. Grodno



gen. Litwinowicz

150 osób utonęło na okręcie chńskim

HONG KONG, 27.7. (United Press). Skutkiem tajfunu zatonał wielki okręt chiński, znajdujący się w drodze z Kantonu do Hongkongu. Obawiają się, że zatone zostały żądania Polski do skarbów

Skandal w świecie filmu „Książęta”

którzy nie są nawet szlachciami Pola Negri i Mae Murray padły ofiarą gruzńskich „farmazonów”

NOWY JORK 27.7. — Tel. wł. — „Photoplay”, nowojorski dziennik filmowy wystąpił z rewelacją, że meżowie Pola Negri i Mae Murray nie są wcale księżmi, a nawet nie są pochodzenia szlacheckiego.

Rosyjski heraldyk, specjalnie wezwany, udowodnił na podstawie dokumentów, że są oni synami mieszczańskiej rodziny oficerskiej w Gruzji. Książęca rodzina Mdivanich nie istniała nigdy.

Trzęsienie ziemi nawiedziło znów Austrię, Bałkan, Czechy, Niemcy i Hiszpanję

WIEN 27.7. — Tel. wł. — Trzęsienie ziemi w Austrii wyrządziło największe szkody w Styrii, gdzie zawalły się kominy i niektóre domy zarysowały. W krajach bałkańskich wstrząs skorupy ziemskiej był bardzo gwałtowny.

BERLIN 27.7. — Tel. wł. — W Niemczech zanotowały trzęsienie ziemi Monachjum i Norimbergia. W Jenie instrumenty, notujące falowanie ziemi, tak silnie reagowały, że wypadły ze swych pomieszczeń.

PRAGA 27.7. — Tel. wł. — Wczoraj o godz. 21 m. 5 odczuło trzęsienie ziemi w Pradze Czeskiej.

MADRYT 27.7. — Tel. wł. — W okolicy Valencji dało się odczuć trzęsienie ziemi.

DOWÓDCA PARTYZANTÓW ANTYBOLSZEWICKICH przed sądem sowieckim

MOSKWA 27.7. — Tel. wł. — W Semipalatynsku rozpoczął się proces słynnego w całej Syberii dowódcy partyzantów antybolszewickich, Anienkowa i towarzyszy. Anienkow oskarżony jest o morderstwo rozstrzelania przedstawicieli władzy bolszewickiej na południu Syberii. Główni oskarżeni Anienkow i szef jego sztabu, Denisow nie wypierają się swych czynów.

— W Mińsku liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosi obecnie 7.500.

CARPENTIER na czele domu warjatów Rewje paryskie

I nasi „hipokryci”

Korespondencja własna

Słynny bokser Jerzy Carpentier porzucił swój fachu na zawsze. Stał się współwłaścicielem i aktorem najbardziej ciekawego i modnego musie - hallu „Palace” w Paryżu.

Spiewa piosenki kabaretowe dość przegiętym, tenorowym głosem, z dość dobrze tańczy z Amerykankami Florence Walton i Aleen Hamilton, smieszy i zabawia publiczność, depta postronie w łagodny sposób swą sztukę bokserką, która wyniosła go ponad Lloyd George'a i Wilsona i obmyśla z reżyserami nowe i nowe efekty sceniczne.

Siedząc w „Palace”, nie doczekaliśmy jednak końca przedstawienia — musieliśmy uciekać. Rozbolały nas oczy, uszy, zęby i szyja. Proszę wyobrazić sobie około 50 różnych numerów, mknących z szybkością lotu Lindbergha, hałas muzyki jazz-bandowej, śpiewów, porykiwań megafonów, brzęku dzwonów, dziesiątki nagich ciał kobiecych — pięknych (mało!) i niepięknych (dużo!), zawrotny ruch tłumu aktorów; ustawiających się jak na rewii wojskowej, grup statystek, wir amerykańsko - międzynarodowych tańców, miotające się murzynki Lungla, taniec brzucha, ramion, bioder i wszystkiego innego „Haliny Hulanickiej”, Nadi, czekoladowego Joe Alexa t.d. itd. Było to revue p. t. „Kobiety i sporty”. Czego tam nie było! Wszystkie sporty, uprawiane „symbolicznie” przez nagie, półnagie i trochę ubrane kobiety - girls, milles et miss, a wszyst-

ko to przybrane w miliony błyskotek, migotliwych, oślepiających, doprowadzających do paraliżu narządu wzrokowego, zalane światłem potężnych reflektorów, dobrych nawet dla superdreadnoughtów amerykańskich, a co dopiero — dla sceny „Palace”.

Dom warjatów! Pękło! Orgja światła, błysków, nagości, ślicznych słówek, zmysłowych piosenek i dźwięków, wyzudzanych tańców. Leżąc warjaci, przyglądający się temu widowisku znajdują się, widocznie, w ostatnim okresie melancholiji — czarnej, jak kadłuby ich „muzyn”, iraków i smoków. Siedzą, nieprzytomnie, oczyma patrząc przed siebie, nawet się nie śmieją. Niczem nie można zadzwąć tylko parawanu. Na taki kawał, jak „Palace”, nikt go nie nabierze!

Co do nas, to, przyglądając się orgji światła i ciał na scenie, musieliśmy sobie żartować, że „pruderji” pewnego krytyka ojczystego, który za to, że pokazał małą, nagą czaszkę istotnie pięknej kobiety w swojej skromnej sztuce, — wołał wielkim głosem, aby Jowisz i inni bogowie zrzucili na głowę autora mury zbeszczeszczanego teatru. Ten sam krytyk milczał jednak w rok później, gdy w operetce na Bielańskiej przedefilowało kilka pięknych, nagich „kobietuszek” warszawskich tuż, tuż przed jego nosem... hipokryty, lub bliżej pomrukiwać o „perwersji”.

F. A. Ossendowski.

Jeden z dwudziestu



Ten kapelusz został wybrany przez amerykańskich fabrykantów, z pięćdziesięciu modeli paryskich, jako najlepszy na lato.

POTWORNE ZAMORDOWANIE 72-LETNIEGO STARUSZKA

Trup z odciętą głową w zbożu

Z pod Opatowa donoszą o potwornej morderstwie. Wsi Łopaska, w pobliżu drogi prowadzącej do miejscowości, znaleziono w zbożu zwłoki z odciętą głową.

Przebieżenie chłopi, zawiadomili o tym policję, która rozpoznała ciało. Dochodzi do śledztwa. W odległości 1 km. od miejsca, gdzie znaleziono ciało, zabito go w przydrożnym gązinku.

Dalsze dochodzenia ustalają, że zamordowanym jest 72-letni Szymon Szymański, który zmarł z powodu choroby. Zdarzenie miało miejsce w przydrożnym gązinku.

przejechał na śmierć żonę Szymańskiego, 64-letnią Marię. Szymański udał się właśnie w tych dniach do Kielbasy, żądając odszkodowania. Po dłuższych targach Kielbasa wypłacił Szymańskiemu 400 złotych.

Z temi właśnie pieniędzmi wrócił staruszek do domu. W drodze napadli go bandyci, którzy

udusiwszy i obrabawszy starca obcięli mu głowę dla zatarcia śladów — oddzielnie porzucili tułów i odciętą głowę. Na miejsce wypadku zjechały władze sądowo - śledcze.

Istnieje uzasadnione podejrzenie, że hebrajskiego mordercy dokonał ktoś, kto był wtajemniczony w sprawę Szymańskiego i wiedział o pieniądzu, które ma otrzymać.

Zbrodnia musiała być dokonana przez dwóch. Śledztwo w toku.

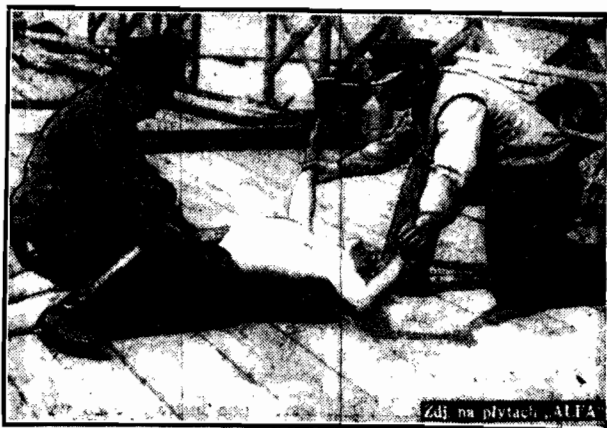
Jak się ratuje topielców

Do artykułu na stronie 2-glej



Zdjęcie na płytach „ALFA”

Dzielny funkcjonariusz policji wodnej po wyratowaniu z wody topielca stosuje pierwszy zabieg ratowniczy — usunięcie wody z jego dróg oddechowych.



Zdjęcie na płytach „ALFA”

Dla przywrócenia topielcowi krążenia krwi stosuje się sztuczny oddech. Na przystani komisariatu wodnego dwaj funkcjonariusze policji po wyratowaniu tonącego stosują mu sztuczny oddech.

WOJNA Z DZIKIMI BAWOŁAMI W AFRYCE

Przeciw groźnemu przeciwnikowi
ruszają do boju tanki

W Afryce południowej w tak zwanym Swazilandzie, na bezmiernych płaskich obszarach pasą się ogromne stada dzikich bawołów, zwanych z holenderską „Wildebeest”.

Obecnie z powodu suszy w Swazilandzie, bawoły te dostały szału z pragnienia i przegromne stadami wtargnęły do Transwaalu w poszukiwaniu wody.

W swym obłędnym pędzie trącają one wszystko po drodze, niszcząc zbiorów i co najważniejsze

zarażając swymi chorobami bydło domowe.

Rząd południowo-afrykański i farmerzy, którzy z tego powodu ponieśli szalone straty, zorganizowali specjalne ekspedycje, mające zatrzeć ten rozpasany żywioł.

Niewiele to jednak pomaga, po mimo, iż codziennie specjaliści strzelcy i policja konna zabijają po kilka tysięcy sztuk. Obecnie poważnie myślą o zastosowaniu wojskowych tanków do zwalczania tej plagi.

Młodzi podróżnicy



Trzech synów milionera Mac Millana z Chicago odbyło niebezpieczną podróż do północnego Labradoru, nie mając jeszcze 16 lat.

GORA LODOWA uratowała im życie 12 biskoptów jedynym pożywieniem przez tydzień 11 dni na Oceanie wśród burz i piorunów

W szpitalu w Tilbury leżą dwaj rybacy z Nowej Fundlandji, którzy nie mogą otrząsnąć się ze strasznych wrażeń, doznanych w czasie 11-dniowej tułaczki po oceanie.

Z końcem czerwca 14 rybaków, po 2 w każdej łodzi, wypłynęło z Nowej Fundlandji na połów. Niebawem zapadła gęsta mgła. Rybacy płynęli obok siebie, nie widząc swych łodzi i nie mogąc się porozumieć. Kiedy mgła ustąpiła, May i Williams, płynący na jednej łodzi, przekonali się z przerażeniem, że oddalili się od swych towarzyszy: z sześciu łodzi nie było ani śladu.

Wiatr gnał ich na ocean. Cały zapas żywności składał się zaledwie z 12 biskoptów. Po trzech dniach nie zostało im już nic i

głód zairzał im w oczy. Szczególnie dokuczało im pragnienie. Kiedy już bliscy byli śmierci, natrafili przypadkiem na górę lodową. Odrabiali z niej nieco lodu i napelnili nim łódź. Było to odtąd jedyne ich pożywienie. Ale wkrótce słońce stopiło lód i nieszczęśliwi rybacy wpadli w rozpacz.

Ośmiem dni krążyli po oceanie bez pożywienia. Jedenastego nocy rozpętała się gwałtowna burza. Łódź tańczyła na falach jak lupinka orzechu. Deszcz lał strumieniami huczały pioruny. Rybacy zgubili wiośła i oczekiwali już końca.

Cudownym zbiegiem okoliczności natrafili na parowiec „Alouezar”, który wziął ich na pokład i przywiózł do Tilbury.

Proletarjaska kultura Sowietów Gumowy „burżu” do „bicia po mordzie”

Ciekawe światło na nowoczesną umysłowość rosyjską spawają przez bolszewizm rzuca następujące obrazki.

W Moskwie na Czystoprudnym Bulwarze jakiś pomysłodawca przedsięwzięcia ustawił figurę malarza wyobraźni „burżuja”. „Burżuj” jest ubrany w niby elegancki garnitur w kratę i cylinder, głowę ma ze specjalnej masy obciągniętej skórą, podobną do używanej przy tak zwanym „punching balu” do trenowania bokserów.

Za pięć kopiejek można uderzyć „burżuja” po „mordzie”, specjalny aparat rejestruje siłę sowieckich pięści.

Amatorów na ten sport jest cała masa, a dialogi przy tym są wprost pouczające.

— Bij jeszcze raz!
— Poczekaj, aż się rozpedzę.
— Grisza, pożycz rubla.
— Co tam rubla, czy za rubla możesz się nacieszyć, bij za całą pensję.

I tak od rana do nocy figura dostaje „po mordzie” głowa jej odchyła się w tył, poczem automatycznie wraca na swe miejsce. Stojący naokoło „sportsmeni” ze znanstwem obmacują figurę, klwają głowami, mówiąc:

— Żeby był żywy i rubla by nie było żal dać.

Z życia wielkiej Warszawy



Zdjęcie na płytach „ALFA”

Nietylko Pekin ma swych ulicznych fryzjerów i golarzy. Na przedmieściach Warszawy można ulrzeć również taki miły obrazek, gdy mistrz grzebienia i nożyczek na świeżym powietrzu pod przydrożnym parawanem strzyże klienta.

150 tysięcy franków za ogolenie głowy

Mimo tej sumy

nie znalazła się amatorka na rolę Joanny d'Arc

Komedja francuska znalazła się w niemałym kłopotcie.

Pragnąc wystawić „Joanne d'Arc” możliwie najautentyczniej, dyrekcja teatru rozpięła konkurs wśród artystek, oferując 150.000 franków najlepszej wykonawczyni tej roli. Postawiono jednak warunek: aby aktorka pozwoliła się ostrzyć do skóry w czasie sceny więziennej.

Mimo tak wygórowanego honorarium nie znalazła się dotych

czas amatorka, któraby zechciała poświęcić swoje uwłosienie i komedja francuska nie może rozpocząć prób.

STRZAŁY W KASYNIE GRY Monte Carlo widownią niezwykłego zajścia

PARYŻ 27.7. W Monte Carlo zdarzył się straszny wypadek o bledu. Obywatel ługosławski Drahomilow Kostic, który od dłuższego czasu był stałym bywalcem domu gry, nagle zwarjował, oblat benzyną jeden ze stołów z ruletką i próbował go podpalić. Kiedy mu w tem przeszkodzono, wyjął rewolwer i zaczął strzelać na wszystkie strony. Furjat wyrwał się z rak służby, która chciała go skrepić i wyskoczył przez okno, ponosząc ciężkie obrażenia. Kostic, przywieziony do szpitala, wkrótce zakończył życie.

Nowy rekord wysokości lotu 14.500 m.

NOWY JORK 27.7. Amerykański porucznik Carlton zdobył nowy rekord wysokości lotu osiągnąwszy wysokość 14.500 metrów.

Najlepsza pasta do zębów

5 groszy. Ogłoszenia tabeli
wszystkie komunikaty instytucy